

Wodewil pilnie poszukiwany

W. Dychawiczny i M. Siobódzkiej oraz W. Mass i M. Czerwiński: „Ofelia pilnie poszukiwana”. Wodewil w 2 częściach. Muzyka: N. Bogosławski, przekład i adaptacja: Stefania Grodzieńska, opracowanie piosenek: Jerzy Jurandot, inscenizacja i reżyseria: Ireneusz Kanicki, scenografia: Irena Skoczeń, choreografia: Joanna Jedlewska, adaptacja muzyczna: Janusz Sent, orkiestra pod dyrekcją Wiesława Machana. Premiera w Teatrze Komedia.

Wiele starań, zabiegów, załatwień, niby wszystko dobrane podług przepisu na wesołą, współczesną komedię muzyczną. I patronat dobry i opiekunowie doświadczeni. Na początku był wodewil zmarłego przeszło sto lat temu Dymitra Leńskiego „Lew Guricz Siniczkin czyli Prowincjonalna debiutantka”: sto lat sukcesów na setkach scenek i trwałe miejsce w dziejach teatru wodewilowego. Przy końcu — czyli przy uwspółcześnionej przeróbce — pracowało czterech znanych satyryków radnieckich, dwoje znanych aktorów polskich, przyrządzano choreografię, scenografię, adaptację sceniczną, adaptację muzyczną, adaptację satyryczną, adaptację humorystyczną...

A w sumie nie wyszło. Blade to, wysłone, przeciągnięte, mało zabawne, raczej przeciwne. Więcej pamiętam, o wiele więcej śmiałem się swego czasu na oryginalnym „Ojcu debiutantki” (kolejny tytuł wodewilu Leńskiego) którego staroświeckość miała naturalny wdzięk i kornizm. Są oczywiście w przedstawieniu wesele momenty, trafiają się i niezłe dowcipy, ale pragnięta są je dowcipizacji najbardziej zużyte. Świeżością satyryczną nie odznaczyło się też „Wesołe gumno” parodia sztuk produkcyjnych dawnego typu; chociaż o temat — samograj.

Sytuację ratuje poniekąd akt czwarty, parodia widowiska telewizyjnego. Tu i dowcip się ożywia i aktorzy mogą błysnąć (DANUTA GALLERT w roli spikerki). Starego aktora — ojca gra niestrudzony mistrz KAZIMIERZ DEMBOWSKI, młoda aktorkę — córkę wdzięczna BENIGNA SOJECKA, starzejąca

się aktorkę — działacza WANDA STANISŁAWSKA-LOTHE, którą pamiętam z wybitnej roli w „Smaku miodu”. Zgrabną sekretarką jest HANNA LACHMAN, dobrodusznym woźnym u literatów STANISŁAW IWANŃSKI, parą obłaskawionych satyryków BOGUMIŁ KLÓDKOWSKI i TADEUSZ SOMOGI, a zrezygnowany JERZY TKACZYK gra naczelnika Wydziału Kultury, najbardziej ograną postać w skeczach satyrycznych. JASZCZ